

# Bajorson, Marley (feat. Jasmina)

Zaśpiewam ci jak Marley  
O czym myślisz, czego pragniesz  
Zaśpiewam ci jak Marley  
Nie jest źle, no bo jeszcze nie umarłeś  
Ja wiem, o czym myślisz, czego pragniesz  
Nie bój się, wiem, że w końcu też ogarniesz to sam

Ja zaśpiewam ci jak Marley  
Nie jest źle, no bo jeszcze nie umarłeś  
Nie bój się, wiem, że w końcu też ogarniesz, ej  
I już więcej nie będzie tak źle

Ja zaśpiewam ci jak Marley  
Nie jest źle, no bo jeszcze nie umarłeś  
Nie bój się, wiem, że w końcu też ogarniesz, ej  
I już więcej nie będzie tak źle

Zaśpiewam ci jak Marley, gdy szanse widzisz marnie  
Na szczęście rzadko kiedy tu dostajesz jakiś karnet  
Staraj się bardziej, zobaczysz, znaczyś coś więcej  
Niż ich puste słowa na tacy, które serwują ci

Te same gadki jakby chcieli się o ciebie martwić  
Sami nic nie zrobili, nie daj im tej satysfakcji  
W tej chwili wdech, wydech, trzepot skrzydeł  
Lecisz wyżej, śmieję się, śmieję, z każdym dniem jest coraz bliżej

Nigdy nie możesz się poddać, pamiętaj  
I co by nie było, to nie zwalniam tempa  
Uświadom sobie, że nie jesteś bogiem  
Lecz jak go poprosisz, on pomoże tobie

Skup się na sobie i bez wahania, w drogę  
Bierz się do działania  
Co by nie było, to zawsze pamiętaj  
Że liczy się miłość i taka jest puenta

Ej  
zaśpiewam ci jak Marley  
Nie jest źle, no bo jeszcze nie umarłeś  
Nie bój się, wiem, że w końcu też ogarniesz, ej  
I już więcej nie będzie tak źle

Zaśpiewam ci jak Marley  
Nie jest źle, no bo jeszcze nie umarłeś  
Ja wiem, o czym myślisz, czego pragniesz  
Nie bój się, wiem, że w końcu też ogarniesz to sam

Ja zaśpiewam ci jak Marley  
Nie jest źle, no bo jeszcze nie umarłeś  
Nie bój się, wiem, że w końcu też ogarniesz, ej  
I już więcej nie będzie tak źle, ej

Ja zaśpiewam ci jak Marley  
Nie jest źle, no bo jeszcze nie umarłeś  
Nie bój się, wiem, że w końcu też ogarniesz, ej  
I już więcej nie będzie tak źle

Miłość jest jak ciepły deszcz  
Mimo toru nie sprawimy, by odeszła w cień, nie  
Chwytaj za nogi dzień  
To właśnie dziś się spełni twój najskrytszy sen

Mówią, nadzieja matką głupich jest

A ja ci powiem, nie wierz im, bo kłamią cię  
Ona umacnia, motywuje też  
Pamiętaj o niej, ona jak twój jeden jest

Więc chodźmy teraz wszyscy bawić się  
Bo nadszedł czas zabawy, mówię nie łam się, nie  
Bujaj się w prawo i na lewo też  
Teraz każdy w swoim stylu bawi się

Masz w sobie siły dość, by spełnić swe marzenia  
Przy czym pamiętać, że rodzina ciebie wspiera  
Bo rodzina jest przy tobie i docenia  
Na tym polega cała magia dopełnienia

Razem możemy wszystko, miłość nas jednoczy  
Otwórz szeroko oczy – nikt nam nie podskoczy  
Ja dużo siły mam i właśnie wam ją dam  
A teraz śpiewaj ze mną refren Marleya

zaśpiewam ci jak Marley  
Nie jest źle, no bo jeszcze nie umarłeś  
Nie bój się, wiem, że w końcu też ogarniesz, ej  
I już więcej nie będzie tak źle

Zaśpiewam ci jak Marley  
Nie jest źle, no bo jeszcze nie umarłeś  
Ja wiem, o czym myślisz, czego pragniesz  
Nie bój się, wiem, że w końcu też ogarniesz to sam

Ja zaśpiewam ci jak Marley  
Nie jest źle, no bo jeszcze nie umarłeś  
Nie bój się, wiem, że w końcu też ogarniesz, ej  
I już więcej nie będzie tak źle, ej

Ja zaśpiewam ci jak Marley  
Nie jest źle, no bo jeszcze nie umarłeś  
Nie bój się, wiem, że w końcu też ogarniesz, ej  
I już więcej nie będzie tak źle